

Strefa ciszy w niemieckim obozie śmierci w Auschwitz



Po raz pierwszy od kilkunastu lat na dziedzińcu nie zabrzmiał polski hymn i nie zostanie odprawiona msza św. w obchodzonego dziś Dniu Pamięci Ofiar Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. Wszystko za sprawą decyzji władz byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz wprowadziły tzw. strefę ciszy.

Decyzja dyrekcji muzeum wzbudziła kontrowersje. Zdaniem Krzysztofa Utkowskiego, przewodniczącego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Rodzin Oświęcimskich, decyzja ta jest przejawem szerszej polityki ograniczania na terenie obozu obecności znaków religijnych i kulturowych.

Negatywnie wprowadzenie tzw. strefy ciszy ocenia także Michał Tyrpa z Fundacji Paradis Judaeorum: *- Zamiast obchodów odpowiednich dla rangi wydarzenia mamy kolejny krok do wyrugowania polskiej pamięci historycznej z największego cmentarzyska polskich patriotów z czasów II wojny światowej.*

O sprawie poinformowała „Rzeczpospolita”. Dyrekcja muzeum odpowiadając na zarzuty przeciwników jej dyrekcji wyjaśnia, że strefą objęto jedynie dziedziniec bloku 11 ze Ścianą Śmierci. Bartosz Bartyzel, rzecznik muzeum, wyjaśnia w rozmowie z dziennikiem, że tradycja strefy milczenia w tym miejscu jest bardzo długa i została wprowadzona na prośbę byłych więźniów.

- Uszanowali ją m.in. prezydenci wielu państw, a także papież Jan Paweł II, papież Benedykt XVI. Również w przypadku zbliżającej się wizyty papieża Franciszka w tym miejscu nie będą miały miejsca żadne wystąpienia - stwierdza Bartyzel.

IK

Fot. [Wikipedia](#) / CC BY-SA 2.5